

Strona znajduje się w archiwum.

POLICYJNY PILOTAŻ SAMOCHODU Z RANNYM DO SZPITALA

Potrzebujemy pomocy, wieziemy rannego!!! Takie zgłoszenie odebrał oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, w środę, późnym popołudniem. W volkswagenie wjeżdżającym do Białegostoku był ranny mężczyzna, który jak wynikało z relacji zgłaszającej, wykrwawiał się z powodu ran jakich doznał podczas uruchamiania silnika paralotni. Dzięki natychmiastowej reakcji policjantów, szybko trafił do szpitala.

Oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, w środę, po godzinie 19.00 odebrał zgłoszenie o rannym mężczyźnie, który jest przewożony prywatnym samochodem do szpitala. Z relacji zgłaszającej wynikało, że 35-latek jest poważnie ranny i bardzo mocno krwawi. Natychmiast na spotkanie volkswagenowi wjeżdżającemu do miasta od strony Grabówki, wyjechały dwie załogi policjantów ruchu drogowego. Na ulicy Branickiego mundurowi rozpoczęli pilotaż volkswagena, którym kierowała żona rannego. Policyjny motocyklista i załoga radiowozu używając sygnałów uprzywilejowania rozpoczęli pilotaż do białostockiego szpitala. Mimo dużego natężenia ruchu jak na późne popołudnie, mundurowi z miejskiej drogówki szybko przepilotowali samochód z rannym do szpitala. Jak ustalili policjanci, już po przekazaniu 35-latka pod opiekę lekarzy, obrażenia jakich doznał powstały w czasie uruchamiania silnika napędzającego śmigło paralotni, pod które dostała się ręka mężczyzny.



Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)